



Koronowana Patronka diecezji
Zjazd kawalerzystów – Grudziądz
W służbie Bogu i narodowi polskiemu –
ks. Józef Dembieński

MYŚL NA TYDZIEŃ



Niech nasza żarliwa modlitwa wspiera kapłanów w realizacji ich powołania. Niech towarzyszy seminarzystom w rozpoznawaniu i przyjmowaniu powołania do kapłaństwa.

Bp Andrzej Suski

Latarnie w mroku

Współczesny świat umożliwia nam natychmiastowe dzielenie się informacjami i rozpowszechnianie ich na szeroką skalę. Korzystamy więc z osiągnięć techniki także z dostępu do środków przekazu. I dziś, 51. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu obchodzony pod hasłem: „Nie lękaj się, bo jestem z tobą» (Iz 43, 5). Przekazujemy nadzieję i ufność w naszych czasach”, możemy przeżywać jako dzień wrażliwości, aby przyrzeć się z uwagą własnym słowom, zarówno tym wypowiedzianym, jak i pisanym, w listach czy e-mailach, i zobaczyć, czy są kojące, pełne miłości i troski o bliźnich czy tylko są przekazem informacji z pominięciem godności człowieka, z którym mamy codzienny kontakt. O tym m.in. mówił papież Franciszek w orędziu na Dzień Środków Społecznego Przekazu: „Chciałbym zachęcić wszystkich do komunikacji konstruktywnej, która odrzucając uprzedzenia wobec innych, sprzyjałaby kulturze spotkania, dzięki której możemy nauczyć się postrzegania rzeczywistości ze świadomą ufnością”. I dalej wyjaśniał, że Duch Święty zasiewa pragnienie królestwa w ludziach, „którzy pozwalają, by Dobra Nowina prowadziła ich przez dramat historii i są jak latarnie morskie w mroku tego świata, które oświetlają szlak i otwierają nowe drogi ufności i nadziei”. **Beata Pieczykura**



Kandydaci do seminarium duchownego z wicerektorem i wikariuszem w kościele w Świerczynkach

Katarzyna Umińska

ROZWIJAĆ TALENTY

W ramach kursu kandydaci wraz z wicerektorem WSD w Toruniu ks. Leszkiem Stefańskim przyjechali 2 września do jednej z najstarszych świątyń naszej diecezji, czyli kościoła pw. Świętych Janów w Świerczynkach. Rozpoczynając od Eucharystii, której przewodniczył wicerektor, a koncelebrował wikariusz ks. Marcin Furman, zawierzono Bogu kandydatów na nowych alumnów. Odnosząc się do Ewangelii, ks. Leszek zwrócił się do kandydatów do kapłaństwa, mówiąc o podarowanych talentach. Podkreślił, że najważniejszym i najcenniejszym z tych talentów, nieprzeliczalnym na żadne pieniądze, jest życie ludzkie. Zaznaczył, że drugim ważnym talentem jest powołanie. Po Eucharystii kandydaci do stanu duchownego

Wrzesień to miesiąc, w którym uczniowie rozpoczynają naukę w szkołach. Również toruńskie Wyższe Seminarium Duchowne 1 września zapełniło się nowymi uczniami – uczniami Pana, czyli młodymi mężczyznami pragnącymi wstąpić na drogę kapłaństwa. Dziewięciu kandydatów I roku rozpoczęło kurs propedeutyczny, którego celem było wprowadzenie ich w realia seminaryjne, uczenie życia liturgią i odkrywania mocy Słowa Bożego

wysłuchali katechezy dotyczącej historii parafii i świątyni, a następnie zostali zaproszeni przez proboszcza ks. Piotra Stefańskiego na kolację.

W kolejnych dniach uczestnicy kursu propedeutycznego nawiedzili toruńską katedrę pw. Świętych Janów oraz chełmińską konkatedrę pw. Trójcy Świętej, gdzie zapoznawali się z historią obecnej i dawnej siedziby biskupa. Kandydaci wraz z opiekunami 7 września udali się na tygodniowy wyjazd w góry, by także tam uczyć się budować wspólnotę braci kleryckiej.

Niech kandydaci do kapłaństwa będą przepojeni tajemnicą Kościoła, aby przejęci pokorą i synowską miłością do Chrystusa uczyli się jedności, która ludzi do Niego przyciąga.

Katarzyna Umińska

GRODZICZNO

Złoci jubilaci

Złote gody to niezwykle wydarzenie nie tylko dla jubilatów, lecz także dla ich rodzin oraz przyjaciół. To 50 lat nieprzerwanego, harmonijnego pożycia małżeńskiego. Prawdziwe zgodne i dobre małżeństwo to takie, które przetrwa wszystkie życiowe zawieruchy, by po latach zyskać wzajemne zrozumienie, tolerancję i szacunek.

Jedenaście par małżeńskich z terenu gminy Grodziczno świętowało 30 sierpnia złote gody. Z tej okazji w Grodzicznie odbyło się uroczyste spotkanie z dostojnymi jubilatami. Rozpoczęło je w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Grodzicznie, gdzie proboszcz miejsca ks. kan. Henryk Rychert celebrował Mszę św. Następnie w restauracji odbyło się spotkanie, podczas



Paulina Zielińska

Pary obchodzące jubileusz 50-lecia pożycia związku małżeńskiego

którego wójt gminy Grodziczno Tomasz Szczepański, w imieniu prezydenta RP Andrzeja Dudy, udekorował jubilatów orderami, po czym w towarzystwie przewodniczącej rady gminy Urszuli Plitt, sekretarza gminy Teresy Dzierżak-Górzyńskiej i kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Krzysztofa Kamińskiego wręczył upominki

i kwiaty. Spotkanie umiliła występem Laura Truszczyńska oraz Parafialno-Gminna Młodzieżowa Orkiestra Dęta w Grodzicznie pod batutą Jarosława Titza. Po części oficjalnej odbył się poczęstunek.

Jubileusz 50-lecia pożycia związku małżeńskiego obchodziły następujące pary: Barbara i Józef Barczewscy, Stefania i Józef

Domżałscy, Henryka i Roman Karpińscy, Teresa i Tadeusz Koziccy, Krystyna i Józef Kremscy, Henryka i Joachim Markowscy, Irena i Kazimierz Pawliccy, Halina i Kazimierz Sendwiccy, Edyta i Tadeusz Świniarscy, Stefania i Alfons Wardowscy oraz Ewa i Jan Wierzbowsky.

Ks. Krzysztof Kownacki

GRUDZIĄDZ

Zjazd kawalerzystów

W bazylice pw. św. Mikołaja w Grudziądzu 20 sierpnia odbyła się Msza św. z okazji 29. spotkania kawalerzystów, którzy byli uczestnikami corocznego Zjazdu Kawalerzystów II RP oraz 97. rocznicy utworzenia Centrum Kawalerii w Grudziądzu. Eucharystii przewodniczył ks. inf. Tadeusz Nowicki w otoczeniu ks. kpt. Artura Majorka, kapelana miejscowego Garnizonu Wojska Polskiego. Obecni byli: płk Józef Adamczyk, sędziwy kawalerzysta, Robert Malinowski, prezydent Grudziądza, płk Krzysztof Tokarczyk, dowódca Garnizonu Grudziądz, rtm. Karola Skowrońska, organizatorka spotkań, rodziny byłych ułanów oraz licznie zebrani wierni. Obecne także były poczty sztandarowe z historycznym sztandarem Centrum Wyszkołenia Kawalerii.

Na początku Mszy św. ks. inf. Nowicki powiedział m.in.: – Bardzo się cieszę, że wśród was są młodzi żołnierze Wojska Polskiego, którzy podtrzymują tradycję tamtych lat. Chcemy dziś uszanować wartość służby żołnierskiej. Modlić się będziemy za tych, którzy pod hasłem: „Bóg, Honor, Ojczyzna” oddali krew i swoje życie w obronie naszej niepodległości.

Homilię wygłosił ks. kpt. Artur Majorek. – Wspominamy tradycję żołnierza polskiego, jego chwałę i wolę walki o Polskę wolną i sprawiedliwą. Wiarą w Boga potrafili zdziałać cuda. Chciałbym tu również powiedzieć o tradycjach rodzinnych rodów szlacheckich, z których wywodziło się bardzo wielu kawalerzystów, obrońców Ojczyzny. Przed 1939 r. Centrum Wyszkołenia Kawalerii uczyło patriotyzmu i miłości do Ojczyzny.



S. Klemęsa

Płk Józef Adamczyk z przedstawicielem uczestników zjazdu dziękuje ks. inf. Tadeuszowi Nowickiemu (od lewej) za przewodniczenie Mszy św.

„Bóg, Honor, Ojczyzna” to hasło żołnierskie tamtych i obecnych czasów – mówił kaznodzieja.

Na zakończenie Mszy św. odśpiewano pieśń „Boże, coś Polskę”.

Uroczystości patriotyczne odbyły się na Rynku Głównym, gdzie przy pomniku żołnierza Polskiego złożono kwiaty i zapalono znicze.

Zenon Zaremba

WIELE

Rekolekcje Ruchu Rodzin Nazaretańskich

W dniach 17-24 sierpnia we Wiele odbyły się ogólnopolskie rekolekcje Ruchu Rodzin Nazaretańskich. Uczestniczyło w nich ponad 100 osób z diecezji: gdańskiej, toruńskiej, szczecińsko-kamieńskiej, koszalińskiej, warszawsko-praskiej, zielonogórsko-gorzowskiej i pelplińskiej; była też osoba zamieszkująca w Londynie. Liczną grupę stanowiły młode małżeństwa z dziećmi. Podczas podróży mogliśmy zobaczyć, jakie zniszczenia w kompleksach leśnych spowodowała nawałnica. Ten widok poruszał nasze serca.

Naszym duchowym ćwiczeniom towarzyszyły słowa Matki Bożej z Guadalupe, które wypowiedziała do Azteka św. Juana Diego: „Jestem przy Tobie”. Grupa 26 dzieci realizowała odrębne zajęcia dostosowane treścią i formą do ich wieku. Posługę duszpasterską sprawowali księża z archidiecezji gdańskiej – moderator RRN ks. Paweł Jakimcio i ks. Piotr Bonin, diecezji toruńskiej – moderator RRN ks. kan. Sylwester Ćwikliński, diecezji elbląskiej – moderator RRN ks. Ryszard Półtorak oraz moderator krajowy RRN z archidiecezji warszawskiej – ks. Dariusz Kowalczyk. Słowo Boże padało na głębie naszych serc podczas medytacji, konferencji, Eucharystii i adoracji Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Podczas jednej z konferencji usłyszeliśmy na przykład, że jako dzieci Boże przez

wstawiennictwo Maryi możemy prosić o coś, co jest na najwyższej półce, także o każdą potrzebną do zbawienia łaskę. O tym, co nas poruszyło, mówiliśmy również podczas grup dzielenia. Staraliśmy się znaleźć odpowiedzi na pytania, takie jak: Na ile Maryja jest dla mnie przewodniczką do Jezusa? Czy jednocześnie z Maryją na gruncie moralnym – w modlitwie i na gruncie fizycznym, szerząc jej kult?

Kapłani pomagali nam zauważyć, że dla każdego z nas Bóg ma inne plany i czegoś innego oczekuje. Kiedy w pokorze zrezygnujemy z własnych planów, będziemy mogli przyjąć to, co jest wolą Bożą, i najlepiej wypełnić ją, tak jak uczyniła to Matka Boża.

Pełni wdzięczności Bogu za czas rekolekcji na ręce kapłanów złożyliśmy serdeczne podziękowania.

Dzieci w odruchu serca, solidaryzując się z poszkodowanymi w czasie nawałnicy, wykonały różnego rodzaju przedmioty związane z rekolekcjami. Te zaś stały się pamiątką przypominającą duchowe przesłanie rekolekcji. Zostały one zaoferowane dorosłym do nabycia za pośrednictwem Caritas diecezji pelplińskiej dla poszkodowanych. Wzmocnieni duchowo powróciliśmy do swoich parafii i domów.

Elżbieta Czapiewska



Brygida Maliszewska

Słowo Boże padało na głębie naszych serc podczas medytacji, konferencji, Eucharystii i adoracji Jezusa w Najświętszym Sakramencie

ZAPRASZAMY

Musica Vera

W Toruniu trwa II festiwal muzyki sakralnej Musica Vera – Muzyka Nowych Świątyń. Organizatorem jest toruńska parafia pw. św. Maksymiliana Marii Kolbego, której proboszcz ks. kan. Mariusz Klimek jest patronem i współtwórcą festiwalu. Dyrektorem artystycznym jest Paweł Głowiński. Festiwal otrzymał patronat honorowy Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Koncert inauguracyjny „Pokój Tobie, Polsko” odbył się 16 września o godz. 19.30 w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbego. Zapraszamy na kolejne wydarzenia festiwalowe.

23 września, godz. 19.30, kościół pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (ul. Niesiołowskiego 21, Rubinkowo II), Ave Maria. Koncert ku czci Matki Bożej. Wystąpią: Polski Chór Kameralny Schola Cantorum Gedanensis, Jan Łukaszewski – dyrygent.

30 września, godz. 19.30, kościół pw. Matki Bożej Królowej Polski (ul. Ludwika Rydygiera 21, Rubinkowo I), Marian Sawa in memoriam. Koncert z czynnym udziałem publiczności. Wystąpią: ks. Maciej Kępczyński – kantor, Paweł Głowiński (organy).

7 października, godz. 19.30, kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy (ul. Szczecińska 38, Bielawy), luxta crucem. Koncert muzyki dawnej. Wystąpią: Ewelina Głowińska – sopran, Karol Bartosiński – kontratenor, Intemperata – Agnieszka Mazur (obój barokowy), Michał Marcinkowski (skrzypce barokowe), Marcin Tarnawski (skrzypce barokowe), Michał Juszcak (altówka barokowa), Ewa Witczak (wiolonczela barokowa), Dorota Zimna (dyrygent, klawesyn), Rafał Gumieła (pozytyw organowy).

8 października, godz. 19.30, kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej (ul. Konstytucji 3 maja 3c, paulini), O usłysz mój głos. Pieśni i kanony z Taizé. Wystąpią: Schola Psallite Sapienter, Dorota Krauz (harfa).

To wyjątkowe wydarzenie nie będzie typowym koncertem, lecz wspólnym uwielbieniem Boga – modlitewnym czuwaniem połączonym z adoracją krzyża i śpiewem.

14 października, kościół pw. św. Maksymiliana Kolbego (ul. kard. Wyszyńskiego 7/9, Na Skarpie), **godz. 10-14** – konkurs choralny;

godz. 18 – Msza św. w intencji papieża Benedykta XVI z okazji jubileuszu 90. urodzin. Oprawę muzyczną liturgii stanowić będzie chór gregoriański w wykonaniu: ks. Piotr Mizera – kantor, Schola Cantorum Thorunensis, Paweł Głowiński – dyrygent;

godz. 19.30 – gala wręczenia nagród, następnie koncert laureatów konkursu choralnego.

jk



Zdjęcia: Archiwum

Na uroczystości koronacyjne przybyli duchowni, siostry zakonne i wierni świeccy z całej Polski, ok. 30 tys.

50. ROCZNICA KORONACJI OBRAZU MATKI BOŻEJ W TORUNIU (2)

Jedną z form kultu Matki Bożej są nowenny. Do grona najbardziej znanych w Kościele należy Nieustanna Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Jej cechą charakterystyczną jest to, że wierni dziękują Maryi i proszą za jej wstawiennictwem, wyrażając to m.in. w formie pisemnej

KORONOWANA PATRONKA DIECEZJI

Nieustanna Nowenna po raz pierwszy została odprawiona w 1922 r. w Stanach Zjednoczonych w świątyni redemptorystów w Saint Louis. Do Europy dotarła podczas II wojny światowej poprzez redemptorystów – kapelanów armii amerykańskiej. Po wojnie nabożeństwo rozwinęło się dynamicznie na całym świecie. Dla przykładu obecnie w stolicy Filipin Manili, w parafii prowadzonej przez redemptorystów, w Nieustannej Nowennie uczestniczy co tydzień ponad 100 tys. wiernych.

Nieustanna Nowenna w Toruniu

W Polsce Nieustanna Nowenna została odprawiona po raz pierw-

szy 23 stycznia 1951 r. w kościele Ojców Redemptorystów w Gliwicach. Dzień ten uważa się oficjalnie za datę wprowadzenia nabożeństwa do Polski. W pierwszej Nieustannej Nowennie uczestniczyło blisko 3 tys. wiernych i wpłynęło na nią przeszło 3 tys. prośb oraz podziękowań. Uroczysta inauguracja Nieustannej Nowenny w Toruniu miała miejsce w 12 grudnia 1951 r. Obecnie trudno jest podać dokładną liczbę parafii, w których odprawiane jest to nabożeństwo, w publikacjach można spotkać liczbę ok. 2 tys. Nie mamy wątpliwości, że w diecezji toruńskiej, w znacznym stopniu właśnie za sprawą toruńskiego ośrodka kultu maryjnego, Nieustanna Nowenna jest obecna w każdej parafii.

Patronka diecezji chełmińskiej

Rozwijający się dynamicznie w Toruniu kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy miał ogromny wpływ na ogłoszenie patronatu maryjnego nad diecezją chełmińską. Postacią kluczową dla starań o ten patronat był bp Kazimierz Józef Kowalski, który posługę ordynariusza diecezji chełmińskiej pełnił w latach 1946-72. Wyjątkowe miejsce w inspirowaniu duchowości maryjnej w diecezji chełmińskiej zajmował ośrodek toruński, którego częstym gościem był biskup ordynariusz.

Papież Jan XXIII przychylił się do prośby ordynariusza chełmińskiego i wydał 29 listopada 1962 r.

**DK. WALDEMAR
ROZYNKOWSKI**

dekret, na mocy którego ustanowił Matkę Bożą Nieustającej Pomocy, obok św. Wawrzyńca, główną patronką diecezji chełmińskiej. Kiedy w następnym roku 23 czerwca 1963 r., obchodzono w diecezji chełmińskiej uroczystości ku czci Matki Bożej Nieustającej Pomocy, do Torunia przyjechał ordynariusz chełmiński i przewodniczył ceremonii.

Koronacja ikony

Uroczystości koronacyjne rozpoczęły się 30 września 1967 r. Przez cały dzień do Torunia przybywali pielgrzymi i zaproszeni goście. Byli to głównie redemptoryści z rozsiadanych po całej Polsce domów zakonnych oraz duchowieństwo i wierni z wielu parafii diecezji chełmińskiej.

Po godz. 18 świątynia na Bielanych wypełniła się wiernymi. O godz. 19 sufragan chełmiński bp Zygfryd Kowalski odprawił Mszę św. Kazanie wygłosił sufragan włocławski bp Jan Zaręba. Po Eucharystii w świątyni odmówiono Różaniec, modlitwę poprowadzili księża salezjanie.

Od godz. 22 rozpoczęło się czuwanie, które prowadzili klerycy redemptorystów, a następnie o. Henryk Bernacki. O godz. 24 rozpoczęła się Eucharystia, której przewodniczył sufragan diecezji chełmińskiej bp Bernard Czapliński, a homilię wygłosił sufragan siedlecki bp Wacław Skomorucha. Msza św. miała zgromadzić ok. 2 tys. wiernych.

W niedzielę od samego rana zostały odprawione kolejno cztery Msze św., którym przewodniczyli m.in. ordynariusz przemyski bp Ignacy Tokarczuk, ordynariusz tarnowski bp Jerzy Ablewicz oraz sufragan siedlecki bp Wacław Skomorucha.

Prymas Stefan Wyszyński pojawił się na Bielanych ok. godz. 10. Jego ingres miał miejsce o godz. 10.30, kiedy to wraz z innymi biskupami oraz duchowieństwem udał się na plac przed kościołem. Po powitaniach odczytano bullę papieską zezwalającą na koronację oraz listy gratulacyjne od generała zakonu redemptorystów o. Wilhelma Gaudreau i kard. Karola

Wojtyły. Po odmówieniu modlitwy miało miejsce poświęcenie złotych koron. Następnie Prymas nałożył korony na obraz, a potem odbyła się Eucharystia.

Na uroczystości koronacyjne do Torunia przybyli wierni z całej Polski, przyjmuje się, że było ich ok. 30 tys. Najwięcej oczywiście z samego miasta oraz najbliższych miejscowości. Nie zabrakło przedstawicieli z parafii z Osieka Rypińskiego, czyli miejsca, do którego został sprowadzony na początku XX wieku koronowany po kilkudziesięciu latach obraz. Po uroczystościach władze państwowe oskarżyły organizatorów wydarzenia koronacyjnego m.in. o zainstalowanie urządzeń magnetofonowych, wywieszenie białozłoty flag na zewnątrz kościoła oraz zorganizowanie zbiórki pieniężnej poza ogrodzeniem kościoła. Sprawa ciągnęła się kilka miesięcy, ostatecznie 12 lutego 1968 r. rektor klasztoru toruńskiego o. Alfons Wittig został ukarany grzywną w wysokości 1,5 tys. zł.

Kradzież koron

Kilkanaście miesięcy po koronacji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na toruńskich Bielanych miała miejsce profanacja obrazu i kradzież zdobiących go koron. Włamania do kościoła dokonano w nocy z 3 na 4 lutego 1969 r. Złodzieje dostali się do wnętrza kościoła przez okno w kaplicy akademickiej pw. św. Teresy. Odpiliowali pręt w kracie zabezpieczającej kaplicę Matki Bożej Nieustającej Pomocy i weszli do jej wnętrza. Łomem rozbili zabezpieczające obraz szkło i oderwali z cudownej ikony korony. Na szczęście okazało się, że były to tylko mosiężne korony zastępcze. Złodzieje skradli część wiszących przy cudownej ikonie wotów. Podczas kradzieży uszkodzony został także nieznacznie sam obraz, gdyż porysowały go odłamki szkła.

Wydarzenie kradzieży koron odbiło się wielkim echem w całej Polsce. Ordynariusz chełmiński bp Kazimierz Józef Kowalski wezwał wszystkich wiernych swojej diecezji do modlitwy wynagradzającej podczas siedmiu nowenn

środkowych do Matki Bożej Nieustającej Pomocy odprawianych w kościele na Bielanych. Nowe korony zostały poświęcone oraz nałożone przez ordynariusza chełmińskiego podczas Nieustannej Nowenny odprawionej 26 marca 1969 r.

Patronka diecezji toruńskiej

Św. Jan Paweł II 25 marca 1992 r. wprowadził nowy podział diecezjalny Kościoła w Polsce i powołał do życia 13 nowych

w Rzymie. Decyzja ta oznacza, że obydwa miejsca kultu maryjnego zaczęła łączyć szczególna więź duchowa. W praktyce oznacza to przede wszystkim, że sanktuarium toruńskie otrzymało te same odpusty, jakie są przywilejem bazyliki rzymskiej. Uzyskanie tych dóbr duchowych jest możliwe w następujących okolicznościach: w święto tytularne Bazyliki Matki Bożej Większej, przypadające 5 sierpnia (tego dnia wspominana jest rocznica poświęcenia bazyliki rzymskiej); w święto tytularne kościoła na Bielanych, czyli we wspomnienie św. Józefa; we wszystkie uroczysto-



Sluga Boży kard. Stefan Wyszyński podczas modlitwy ceremonii koronacji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy na toruńskich Bielanych

diecezji, w tym diecezję toruńską. Od początku istnienia diecezji wyjątkowe miejsce zajmuje w niej Matka Boża Nieustającej Pomocy, gdyż to Ona została ogłoszona jej patronką. W święto Matki Bożej Nieustającej Pomocy 27 czerwca 1992 r. nowo mianowany ordynariusz diecezji toruńskiej bp Andrzej Suski pierwszy raz przewodniczył celebracji liturgicznej ku czci Matki Bożej. Zawierzył on Maryi w wizerunku Nieustającej Pomocy całą diecezję.

Afiliacja

Rozwijający się dynamicznie w Toruniu kult Matki Bożej Nieustającej Pomocy zaowocował tym, że 17 czerwca 2004 r. sanktuarium toruńskie zostało afiliowane do Bazyliki Matki Bożej Większej

ści poświęcone Najświętszej Maryi Pannie, czyli w Bożej Rodzicielki Maryi (1 stycznia), Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia) oraz Niepokalane Poczęcie Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia); odpust można uzyskać także raz w roku w dniu wybranym indywidualnie przez każdego wiernego; wyjątkową wartość nadano także zorganizowanym grupom pielgrzymów, które przybywają do toruńskiego sanktuarium – mogą one uzyskać przywilej odpustowy każdorazowo, kiedy nawiedzą to miejsce.

Przywileje duchowe, zwane odpustami, można uzyskać pod zwykłymi warunkami, czyli: spowiedź, uczestnictwo w Mszy św. i przyjęcie Komunii św., modlitwa w intencji Ojca Świętego oraz wyznanie wiary.



„Chcę znowu na pielgrzymkę” – mówię do znajomych, wracając z Jasnej Góry. Trzeba uważać, bo pielgrzymowanie uzależnia. Złośliwi mówią, że samo wędrowanie – i mają rację. Jednakże podkreślam – parafrazując papieża św. Jana Pawła II – to wędrowanie ma sens.

Obecność dzieci na pielgrzymce buduje rodzinną atmosferę

ECHO PIELGRZYMOWANIA (4)

REHABILITACJA DUCHA

Moje wędrowanie do Matki związane było z posługą muzyczną w grupie zielonej. W tym roku, po długiej przerwie, z nieba spadli nam ludzie związani z grupą od początku jej istnienia. „Piąta pielgrzymka odbywała się w stanie wojennym. A palce złożone w rzymską piątkę były popularnym wtedy znakiem wolności. Nasze emblematy mówiły same za siebie” – brzmiały ich historie zbliżające do siebie pokolenia naszej grupy. Wzbogacili też śpiewnik o nowe/stare pozycje. Z kolei ich najmłodsze dzieci, rozśmieszając innych, pomagały zapomnieć o bólu. Zrobiło się bardzo rodzinnie. Chyba to właśnie najbardziej

przyciąga innych do konkretnych grup – atmosfera sprzyjająca modlitwie i wzajemna życzliwość.

Dobro wraca

W naszej nielicznej, w porównaniu z niektórymi, pielgrzymce prawie każdy ma zapewniony nocleg w domach u gospodarzy. Znowu niektórzy powiedzą, że mamy za dobrze. Ale w ten sposób poznajemy ludzi bliżej – z ich problemami i potrzebami. Zdarzyło się już, że pielgrzymi za gościnność odpłacili się rodzinie pieniędzmi, których pilnie wtedy potrzebowała. Dobro wraca. Tak mija czas na szlaku – nie używasz telefonu, nie wiesz, który jest dzień tygodnia, wszystko o czym marzysz to coś do jedzenia i picia. Nie jesteś sfrustrowany i wydobywają się z Ciebie głębokie pokłady dobra – podzielił się jedzeniem, poniesiesz komuś plecak, rozśmieszysz, pomodlisz się za kogoś. Mijamy płaczących ze wzruszenia ludzi. Zdarza się, że jakiś gospodarz całuje pielgrzymów w stopy, ufny, że otrzyma łaski. Takie obrazy napełniają chęcią bycia lepszym. Niestety, jak w rodzinie, i w grupie zdarzają się zgrzyty. Narzekanie na noclegi (sic!), kłótnie o przebieg wydarzeń i niejednokrotnie trudne wzajemne słowa. Na szczęście każdy wie, że powodem jest zmęczenie i nikt nie pamięta takich chwil po wieczorne pojednania.

Pielgrzymkowe cuda

Pielgrzymka to jednak coś więcej niż dobre uczynki. To także rehabilitacja ducha. Przywraca wiarę w największe tajemnice. Do dziś pamiętam, gdy mój przyjaciel, zaopatrując się do wyjścia, został poproszony przez kasjerkę w sklepie o modlitwę o dziecko dla niej. Oboje z mężem przez długi czas bezowocnie starali się o potomstwo. Szedł w tej intencji całą drogę. Jakiś czas po powrocie ta kobieta, ze łzami w oczach, zaczęła mu dziękować. Udało się. Wiele innych osób wymodliło dar trzeźwości dla bliskich. Na szlaku dzieją się cuda, czyli rzeczy nie tylko niemożliwe, ale po prostu piękne. Uwielbienie Boga i wdzięczność Maryi naprawdę niesie do Częstochowy. Umacnia w wierze.

Pielgrzymka to dla mnie również odwiedzanie co roku państwa z siedemdziesięcioletnim stażem małżeńskim z nadzieją, że wciąż żyją. To pomidorówka w Osiecinach, śpiew w drodze, wspólne tańce w Topólce czy Koronka w Kiedrzyńcu. Punkty programu pewniejsze niż podatki (może z wyjątkiem pierwszego). Każdy ma taką pielgrzymkę, ile serca w niej zostawi. Nie wyobrażam sobie początku sierpnia gdzie indziej. Nie idzie się tak trudno, jak się wydaje. Warto podjąć decyzję o wyruszeniu choćby na jeden dzień, aby może zostać do końca.

Piotr



Piotr (drugi z prawej) i silna grupa muzyczna „zielonych”

Anna Schulte

MARZENIA SIĘ SPEŁNIAJĄ

HANNA KOSIŃSKA

Nowy rok szkolny 2017/2018 to ponowne spotkanie z kadrą nauczycielską i kolegami, a także podzielenie się wrażeniami i przeżyciami, jakie podczas wakacji stały się udziałem podopiecznych ogniska wychowawczego, prowadzonego przez parafię pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny w Toruniu. A były one bogate w podróże, spacer, wycieczki, zajęcia kulturalno-edukacyjne, rekreację, sport i zabawę.

W lipcu i sierpniu dzieci skorzystały z czterech wycieczek całodziennych do Juraparku w Solcu Kujawskim, Gdańska i Gdyni, na Pałuki ze zwiedzaniem Biskupina i Żnina oraz do gospodarstwa agroturystycznego w Brzozie Toruńskiej. W Juraparku wraz z przewodnikiem przeniosły się do mezozoicznej ery dinozaurów, skorzystały również z zabaw wesołego miasteczka z karuzelami, dmuchańcami, trampolinami, kolejką szynową. Na wybrzeżu dzieci zwiedziły w Gdańsku Ośrodek Kultury Morskiej, Stare Miasto, stadion piłkarski Energa Gdańsk, w Gdyni przebywały na Skwerze Kościuszki, oglądały „Dar Pomorza” i „Błyskawicę”. Wycieczkę zakończyły plażowaniem i kąpielą w morzu.

Podczas wycieczki na Pałuki odwiedziły Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, skąd kolejką wąskotorową podróżowały do Żnina, mijając po drodze Muzeum Kolei w Wenecji i podziwiały krajobrazy charakterystyczne dla tego regionu Polski. Kolejnym punktem wycieczki było Muzeum Ziemi Pałuckiej w Żninie, mieszczące się w baszcie będącej symbolem miasta.

W Brzozie Toruńskiej spotkały zwierzęta domowe. Do dyspozycji wychowanków były rowery, jeżdżące traktorki i ciągniki, trampoliny, hamaki i dmuchany zamek. Pod okiem wychowawców pływały łódkami po stawie oraz mogły sprawdzić swoje siły na strzelnicach. Pobyt w gospodarstwie zakończył się wspólnym posiłkiem podczas pieczenia kiełbasek w ognisku.

W Toruniu młodzież uczestnicząca w wakacji odwiedziła wiele miejsc, m.in. Muzeum Etnograficzne, Muzeum Diecezjalne, Dom Eskenów, Kamienicę pod Gwiazdą, Muzeum Podróżników, Muzeum w Ratuszu, ruiny Zamku Dybów. Spacerowali uliczkami Starego Miasta, podziwiali panoramę toruń-



Uczestnicy podczas wycieczki do Gdyni

skiej Starówki, płynąc statkiem po Wiśle. Nie zabrakło też miejsca na edukację, która przybrała formę zabawy i praktycznych działań w Centrum Nowoczesności Młyn Wiedzy i Toruńskiej Piernikarni Mistrza Bogumiła. Wzięły udział w warsztatach organizowanych przez Muzeum Okręgowe pn. „Mały mistrz garncarski”, gdzie nasza koleżanka Wiktoria udzieliła wywiadu do TV Toruń. Podczas seansu pt. „Astropies Łajka” w Planetarium poznały historię pierwszego psa w kosmosie, także obserwowały zachowania zwierząt w Ogrodzie Zoobotanicznym, uczestniczyły w seansie filmowym w Cinema City.

W placówce dzieci odbyły zajęcia z funkcjonariuszami Straży Miejskiej, którzy zapoznali ich z głównymi zasadami bezpiecznego wypoczynku w domu, w lesie i nad wodą.

Mimo kapryśnej pogody, udało się spędzić większość wakacyjnych dni na świeżym powietrzu. Wychowankowie korzystali z licznych atrakcji w Piernikowym Miasteczku, wesoło bawili się na plaży na Błoniach

Nadwiślańskich i placach zabaw. Zażywali kąpiele w basenach miejskich na Skarpie, przy ul. Hallera i ul. Bażyńskich. Wiele radości przyniosły dzieciom zajęcia na kręgielni, zajęcia lekkoatletyczne oraz integracyjne gry i zabawy w placówce.

Uczestnicy wakacji pod hasłem: „Marzenia się spełniają” korzystali z wypoczynku nieodpłatnie dzięki dotacji otrzymanej z Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Urzędu Miasta Torunia.

Wakacje zakończono konkursem, w którym pytania systematyzowały, utrwały i weryfikowały wiadomości zdobyte przez uczestników. Wrócili do szkoły wypoczęci, bogatsi o nowe doświadczenia i wiedzę, a przede wszystkim z pięknymi wspomnieniami, którymi mogą dzielić się z najbliższym otoczeniem.

Przed dziećmi kolejny rok szkolny. Życzymy, by obfitował w jak najwięcej sukcesów oraz powodów do zadowolenia. Życzymy siły i energii do podejmowania wyzwań i pokonywania trudności.

Archiwum ogniska wychowawczego

DUCHOWNI DIECEZJI CHEŁMIŃSKIEJ (132A)

W SŁUŻBIE BOGU I NARODOWI POLSKIEMU ⁽¹⁾

Urodzony w niewoli na ziemi lubawskiej, filomata, wikariusz szykanowany przez zaborcę ciągłymi przeniesieniami, łączył powinności kapłańskie z pracą organiczną dla ratowania rodaków przed germanizacją

WOJCIECH WIELGOSZEWSKI

Józef Dembieński urodził się 25 marca 1879 r. w Radomnie w rodzinie rolnika Józefa Dembińskiego i Julianny Dembek. Został ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny w dekanacie nowomiejskim. Dziś stoi tam inny kościół postawiony na początku XX wieku, konsekrowany w 1910 r. pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. W 1891 r. Józio rozpoczął naukę w progimnazjum w Nowym Mieście Lubawskim, następnie w 1897 r. w gimnazjum chełmińskim.

Bielmo spadło z oczu

Gdy był na najlepszej drodze, by „stać się po polsku mówiącym Prusakiem”, kolega z ławy szkolnej Bolesław Makowski (późniejszy proboszcz w Chojnicach, historyk sztuki; por. „Głos z Torunia” nr 17/2010), jeden z przywódców Towarzystwa Filomatów, wyjawiał mu „zduńmiewającą tajemnicę o istnieniu tajnej organizacji wśród młodzieży polskiej wyższych klas gimnazjalnych, której zadaniem jest prócz przestrzegania moralności i cnoty uczenie się historii i literatury polskiej i pielęgnowanie ducha narodowego”. W trakcie ślubowania filomackiego Józef Dembieński doznał iluminacji: „Bielmo spadło mi z oczu. (...). Żał mi nie tylko ogarnął, że tak długo byłem ślepym (...). Postanowiłem to naprawić z naddawką (...). Zostać księdzem, aby móc się poświęcić służbie Bogu i pracy nad nieszczęśliwym narodem pol-

skim” – czytamy w jego pamiętniku („Radości mało – goryczy dużo”, Warszawa 1985). Pilnie poznawał więc historię i literaturę ojczystą, a później jako kółkowy sam uczył młodszych kolegów.



Filomaci skazani w 1901 r.
Ks. Józef Dembieński
(1879 – 1962), najwyżej
(fragment zdjęcia)

Wilczy bilet

Po maturze w 1900 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Pelplinie. Już jako alumn został we wrześniu 1901 r. postawiony przed sądem w grupie 60 oskarżonych, razem z siedmioma klerykami ze swojej uczelni, w toruńskim procesie filomatów

pomorskich. Karę 3 tygodni więzienia odbył w Tczewie latem 1902 r., a pruscy dozorczy dołożyli wszelkich starań, by była szczególnie dotkliwa. Dalszym studiom towarzyszyła niepewność jutra, choć biskup chełmiński Rosentreter oparł się żądaniom Prusaków, by relegować skazanych z seminarium. Uchroniło to alumna przed „wtłoczeniem w znienawidzony mundur pruski”, jednak został zobowiązany do rezygnacji z ubiegania się w przyszłości o probostwo. Wilczy bilet ciągnął się później za „wiecznym wikarym” przez następne lata.

Pierwsze wikariaty

Święcenia kapłańskie przyjął 13 marca 1904 r. Pierwsze 3 miesiące neoprezbiteratu spędził w Subkowach k. Tczewa. Później były wikariaty w położonym niedaleko Świecia trójgacie parafii: Drzycim, Osie, Jeżewo. „Od samego początku rwałem się do pracy społecznej” – wspominał. W Drzycimiu, gdzie posługiwał niespełna 2 lata, wiele czasu poświęcił posłudze chorym oraz kształceniu młodzieży, którą przygotowywał do nauki gimnazjalnej, czerpiąc z doświadczeń z pracy samokształceniowej z czasów filomackich. Podczas Wielkiego Postu 1906 r. zastępował chorego proboszcza w Osiu. Całe dnie spędzał wtedy w konfesjonale. „Nie przykryło mi się to (...), przeciwnie, odczuwałem radość i zadowolenie, że mia-

łem tak obfite żniwo” – wyznał w pamiętniku.

Misjonarz i społecznik

Kolejną jego parafią było Jeżewo, gdzie przygotowywał uczniów do gimnazjum, dopóki, jako dawnemu filomacie, nie zakazały mu tego władze pruskie. Cenne doświadczenie stanowiła misyjna posługa dla polskich robotników sezonowych w protestanckiej Meklemburgii, gdzie brakowało im opieki duszpasterskiej. Jeździł do dalekiego Schwerina w piątki wieczorem, by po nocy spędzonej w pociągu spowiadać w soboty i niedziele setki rodaków i głosić kazania w ich ojczystej mowie. Po powrocie od poniedziałku do piątku pracował w parafii i uczył religii. Mimo zmęczenia oddawał się pracy społecznej: w 1907 r. założył dla polskich kupców i rolników Bank Ludowy i spółdzielnię „Konsum”. Minął rok i znowu przyszło żegnać się z parafią...

(cdn)

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura, tel. 34 369 43 85